

SABOTAŻ POZBAWIŁ KRYM ENERGII ELEKTRYCZNEJ

Wieczorem 22 listopada zaanektowany przez Federację Rosyjską Półwysep Krymski ogarnęły ciemności. Nieznani sprawcy wysadzili w powietrze słupy energetyczne znajdujące się w obwodzie chersońskim na południu Ukrainy, pozbawiając półwysep dostaw energii elektrycznej.

W godzinach wieczornych 22 listopada zaanektowany przez Rosję Półwysep Krymski został całkowicie pozbawiony energii elektrycznej. Nieznani sprawcy wysadzili w powietrze wszystkie słupy energetyczne linii przesyłowych, znajdujących się w obwodzie chersońskim na południu Ukrainy. Dostarczano nimi energię na półwysep.

Początkowe doniesienia z 20 listopada mówiły o uszkodzeniu dwóch z czterech głównych linii przesyłowych. Miał być to efekt detonacji pocisków moździerzowych przymocowanych do konstrukcji słupów. Ostatecznie okazało się jednak, że wybuchy zniszczyły wszystkie słupy podtrzymujące linie przesyłowe dostarczające energię na półwysep.

Szef krymskiego przedsiębiorstwa energetycznego Wiktor Plakida powiedział w rozmowie z rosyjską agencją TASS, że przerwane zostały cztery linie wysokiego napięcia, zapewniające energię elektryczną Krymowi. Stwierdził, że "Krym jest całkowicie odcięty (od dostaw energii)".

Szpitala i ważne obiekty publiczne decyzją władz półwyspu przełączyły się na zasilanie awaryjne. Na Krymie wprowadzono również stan wyjątkowy, ogłoszony przez rosyjskie ministerstwo do spraw sytuacji nadzwyczajnych.

Ukraińskie media relacjonujące wydarzenie podają, powołując się na milicję obwodu chersońskiego, że w miejscowości Czaplinka, gdzie znajdują się słupy linii przesyłowej, słyszane były wybuchy. W mediach społecznościowych pojawiło się zdjęcie pokazujące zniszczony słup opasany tatarską flagą.

Agencja TASS podaje, że ekipy naprawcze ukraińskiego operatora Ukrenerho, które chciały dostać się na miejsce awarii, zostały zablokowane przez tatarskich aktywistów z Krymu i członków Prawego Sektora.

O przerwaniu dostaw energii elektrycznej na półwysep już wcześniej apelowali krymscy Tatarzy, prowadzący od września blokadę dostaw żywności na Krym. Jeden z ich przywódców, Refat Czubarow, powiedział, że Ukraina nie może dostarczać energii okupantowi, który łamie prawa ludności tatarskiej i ukraińskiej zamieszkującej półwysep.

Przypomnijmy, że Rosja anektowała Krym w marcu 2014 r. po przeprowadzeniu na półwyspie referendum nieuznanego ani przez władze Ukrainy, ani przez Zachód.

Zobacz także: [Wysadzono linie energetyczne na Krymie](#)